

## Medialny obraz Górali Żywieckich w lokalnej prasie (na przykładzie dwutygodnika *Nad Sołą i Koszarawą*). Tradycja vs. współczesność

W tobie nie znika dawna wiejska gwara,  
W tobie do dziś słyhać grę i śpiew górali,  
W tobie ciągle żywa naszych ojców wiara,  
W tobie głos przyrody Pana Boga chwali.

M. Syjota, *Szczycimy się tobą*<sup>1</sup>

Inspiracją do podjęcia tego tematu były dwa jubileusze, które przypadły na 2018 rok: pierwszy z nich to 20-lecie sygnalizowanego w tytule dwutygodnika, drugi zaś to 750-lecie miasta Żywca. W związku z tym w niniejszej pracy przedmiotem rozważań chcę uczynić ciekawy i obszerny materiał prasowy, który jest słabo rozpoznany przez badaczy i nie został dotąd poddany analizie medioznawczej.

### Medialny obraz świata

Medialny obraz świata to kategoria szeroko opisywana w ostatnim czasie przez badaczy mediów (zob. Hofman, Kępa-Figura 2015). Jak zauważają redaktorki tomu *Współczesne media. Medialny obraz świata. Zagadnienia teoretyczne*, „kategoria *obrazu świata* nabiera szczególnego znaczenia ze względu na siłę społecz-

---

<sup>1</sup> Ostatnia strofa wiersza pt. *Szczycimy się tobą* opublikowanego w *Nad Sołą i Koszarawą* 1 VII 2017 roku, s. 7.

nego oddziaływania mediów” (Hofman, Kępa-Figura 2015: 7). Niewątpliwie media masowe znacząco oddziałują na współczesnego człowieka, dla którego przekazy medialne były do niedawna nośnikiem rzetelnej informacji i wiedzy o świecie. Dziś, kiedy jest wiele doniesień o *fake newsach* i o tzw. wojnie informacyjnej, odbiorca zaczyna zastanawiać się, czy obraz świata, który prezentują media, jest prawdziwy. W związku z tym nie tylko medioznawcy dostrzegają potrzebę analizy medialnego obrazu świata, lecz także uczestnicy komunikowania masowego, którzy na co dzień, w różnym stopniu, obcuja ze światem prezentowanym przez media.

Paweł Nowak i Ryszard Tokarski stwierdzają, że „Świat przedstawiony w mediach jest światem szczególnym” (Nowak, Tokarski 2007: 9), ponieważ jest „interpretacją”, „kreacją”, „jakąś jego wizją” i „ma charakter zapośredniczony”, ponieważ jest dostępny tylko przez media (Ptaszek 2015: 15). Ponadto w przekazie medialnym eksponuje się wybrane zdarzenia, które są w różnych mediach odmiennie wartościowane (Nowak, Tokarski 2007: 9). Medialny świat jest zatem subiektywny, fragmentaryczny i ekspresywny. Coraz częściej nadawcy medialni sięgają po środki charakterystyczne dla tabloidów, czyli „emocjonalność, sensacyjność, prymat wizji nad słowem, sugestywność, narzucanie perspektywy” (Dziedzic 2013: 72). Niewątpliwie istotnym czynnikiem wpływającym na medialny obraz świata jest globalizacja, której emanacją jest ujednoczenie przekazów medialnych na poziomie „strategii dyskursywnych”, „strategii gatunkowych” oraz „tekstu” (zob. Loewe 2012: 150). Ważnym elementem modelującym medialny obraz świata jest również działalność promocyjna mediów. Nadawcy medialni promują osoby, miasta, organizacje, wydarzenia, co znacząco wpływa na promocyjne czy też „marketingowo-reklamowe” (Fiut 2015: 73) profilowanie tematów. Dziś nadawcom medialnym nie zależy na tym, żeby przekaz był rzetelny, wyczerpujący czy literalny, ponieważ ważne jest to, żeby „był prawdziwy w odbiorze tych, do których został skierowany” (Kalisz, Tyc 2017: 7).

W niniejszym szkicu omówiony będzie medialny obraz Górali Żywieckich w lokalnej prasie. W celu szczegółowego zbadania tematyki dwutygodnika „Nad Sołą i Koszarawą” zostanie zastosowana jedna z dwóch, zaproponowanych przez Grzegorza Ptaszka, perspektyw badawczych – analiza treści (Ptaszek 2015: 17), w szczególności analiza zawartości (zob. też Pisarek 1983).

## Media lokalne

Przez wzgląd na lokalną perspektywę oglądu tytułowego problemu należy krótko scharakteryzować media lokalne, które różnią się od mediów ogólnokrajowych, na co wskazują badacze zagadnienia (zob. Dziadzic 2013, Gierula 2005, Hajduk-Nijakowska 2015, Kowalczyk 2003, Michalczyk 2000).

W mediach lokalnych wydaje się przeważać retoryka konkretności nad sensacją. Nie ma tu przecież miejscowych celebrytów, paparazzi, skandali natury obyczajowej ani miejscowych gwiazd dziennikarstwa. Jest zadowolenie lub dezaprobatą mieszkańców [...]. (Dzidzia 2013:75).

Dziennikarstwo lokalne, mimo powszechnych już tendencji do tabloidyzywania przekazów medialnych (zob. Dziadzia 2013, Ślawska: w druku, Szot 2013) oraz zanurzenia we wszechobecnej popkulturze (zob. Godzic 2006), zachowuje swoją odmienną i odrębną, która silnie jest determinowana podejmowanymi tematami oraz oczekiwaniami odbiorców, co podkreśla Janina Hajduk-Nijkowska:

[...] do najważniejszych bowiem, zwłaszcza w mediach lokalnych, będą należały te wydarzenia, które są bezpośrednio przeżywane przez społeczność lokalną, wszak wywołują one emocje i konflikty, które gwarantują dramatyzm relacji. (Hajduk-Nijkowska 2015: 261).

Tematy omawiane w mediach lokalnych są ważne dla odbiorców, ponieważ dotyczą ich najbliższego otoczenia, realnych problemów. Opisują zarówno codzienne trudności mieszkańców, jak i ich uroczystości, ważne wydarzenia, również te, które w skali kraju nie są istotne. Twórcy przekazów lokalnych, którzy zwykle są również mieszkańcami danego regionu, angażują się w życie społeczności, są jej częścią, dlatego razem z mieszkańcami przeżywają i celebrować różnorodne wydarzenia. Stanisław Michalczy uważa, że temat – obok zasięgu przestrzennego i umiejscowienia redakcji – jest jednym z trzech formalnych wyróżników mediów lokalnych.

Lokalność zawartości jest cechą najbardziej charakterystyczną a zarazem pierwotną, decyduje o trwałości i dalszym rozwoju [...]. Dla publiczności ta formalna cecha jest nie tylko właściwością medium, ale także jego wartością (Michalczyk 2000: 84–85).

Bohaterami w mediach lokalnych są mieszkańcy i ich historie oraz sprawy dotyczące regionu, w którym żyją. Znane twarze, nazwiska, miejsca sprawiają, że odbiorca chętnie śledzi lokalne przekazy medialne. Zwraca na to uwagę dziennikarz „Tygodnika Podhalańskiego” Jerzy Jurecki:

Piszmy śmiało imiona i nazwiska naszych mieszkańców – nasi czytelnicy szukają ich w gazecie. Gdy robimy reportaż z pożaru, nie pomijajmy informacji, kto brał udział w akcji ratunkowej. Wymieniamy nazwy ochotniczych straży pożarnych, dowódców, najbardziej oddanych w czasie akcji strażaków. To nas odróżnia od

gazet regionalnych, ogólnopolskich, to jest nasza siła i powód, że poleżymy na półce pod strzechą dłużej niż inne gazety. (Jurecki 2010: 80)

Media lokalne z jednej strony dostarczają odbiorcy informacji z jego miasta, wsi, okolicy czy nawet z ulicy, na której mieszka. Z drugiej zaspakają ciekawość oraz skłonność człowieka do podglądania innych. Ponadto schlebiają mieszkańcom, którzy w mediach mogą zobaczyć, przeczytać, usłyszeć o sobie, swoich bliskich, o wydarzeniach, w których uczestniczyli, czy o miejscu zamieszkania, a to tworzy nobilitujący efekt: „Mówili/pisali o nas w mediach”. Poruszenie „małych niszowych problemów” jest wielką siłą mediów lokalnych, które mają walor nie tylko informacyjny i edukacyjny, lecz także kulturotwórczy oraz wspólnototwórczy, gdyż „dziennikarstwo lokalne kształtuje i wzmacnia poczucie tożsamości ludzi, przynależności do małej ojczyzny, związku z miejscem zamieszkania i funkcjonowania na co dzień” (Michalczyk 2016: 13).

Prasę lokalną traktuję – za Marianem Gierulą – jako „część systemu prasy, którą można wydzielić z całości na podstawie przeważającej zawartości związanej z życiem i funkcjonowaniem społeczności lokalnych” (Gierula 2005: 32). Autor definicji podkreśla, że

Do tak rozumianego pojęcia prasy lokalnej należy włączyć także media regionalne lub nawet ogólnokrajowe, o ile ich zawartość uczestniczy w tworzeniu sieci komunikacyjnej społeczności lokalnej w jej informacyjnym wymiarze lokalnym. (Gierula 2005:32).

Zgodnie zatem z powyższą definicją do prasy lokalnej na Żywiecczyźnie można zaliczyć następujące tytuły: *Tygodnik Żywiecki*, który jest dodatkiem do *Dziennika Zachodniego*, tygodnik *Kronika Beskidzka*, dwutygodnik *Nad Sołą i Koszarawą* oraz miesięcznik *Gazeta Żywiecka*. W niniejszym artykule zostanie szczegółowo omówiony jeden z wymienionych tytułów – *Nad Sołą i Koszarawą*<sup>2</sup>, którego analiza z konieczności została ograniczona do 28 numerów opublikowanych od 1 lipca 2017 roku do 15 września 2018 roku. Celem artykułu jest odpowiedź na następujące pytania badawcze: jaki obraz Górali Żywieckich<sup>3</sup> budują autorzy tekstów prasowych (nie zawsze są to dziennikarze); w jakim otoczeniu żyją Górale Żywieccy i wreszcie – czy prasa odzwierciedla lokalną codzienność mieszkańców Żywca i okolic, czy kreuje ją/zniekształca na potrzeby promocyjne, wizerunkowe, kulturowe lub społeczne.

---

<sup>2</sup> Nakład dwutygodnika wynosi około 1500 egzemplarzy.

<sup>3</sup> Należy doprecyzować, że w niniejszym artykule Górale Żywieccy to mieszkańcy powiatu żywieckiego, ponieważ taką granicę terytorialną wyznacza dwutygodnik *Nad Sołą i Koszarawą*.

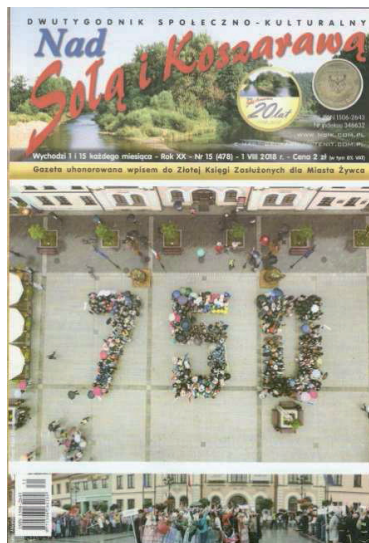
## Nad Sołą i Koszarawą – analiza zawartości

Dwutygodnik społeczno-kulturalny *Nad Sołą i Koszarawą* jest wydawany nieprzerwanie od 20 lat – pierwszego i piętnastego dnia każdego miesiąca. W 2018 roku został on uhonorowany wpisem do *Złotej Księgi Zasłużonych dla Miasta Żywca*.

Analizę należy rozpocząć od okładki, która od pierwszego numeru opublikowanego 15 września 1998 roku została tylko nieznacznie zmieniona. Do dziś na górnej części strony umieszczony jest pasek tytułowy gazety, tzw. winieta, która przedstawia zbieg tytułowych rzek Soły i Koszarawy (fot. 1). Od 2008 roku na winiecie widnieje medal *Zasługi dla Województwa Śląskiego*, a egzemplarze wydawane w 2018 roku wzbogacone są dodatkowo o jubileuszowe logo oraz pasek z informacją o wpisie do złotej księgi (fot. 2).



Fot. 1. NSiK 15 IX 1998



Fot. 2. NSiK 1 VIII 2018<sup>4</sup>

Tytuł gazety nawiązuje zatem do położenia geograficznego Żywca, który peryfrastycznie określany jest miastem nad Sołą i Koszarawą.

Miasto leżało na brzegu rzeki Soły, a jej częste wylewy spowodowały, że część mieszkańców postanowiła przenieść się w nieco wyżej położony teren, nieopodal góry Grojec, w widłach rzek Soły i Koszarawy. (2011: 9)

<sup>4</sup> Skrót tytułu *Nad Sołą i Koszarawą* + data.

Trzy czwarte powierzchni okładki, poniżej winiety tytułowej, zajmują zdjęcia, które obrazują lokalne wydarzenia lub uczestniczących w nich mieszkańców, mające zapewne przykuć uwagę czytelnika. Jak zauważa Ryszard Kowalczyk, „Największą popularnością wśród czytelników cieszą się bowiem fotografie o dużych formatach” (Kowalczyk 2003: 168). Charakterystyczne dla tego tytułu jest również to, że na pierwszej stronie nie pojawiają się zapowiedzi, co przeczy współczesnym tendencjom prasy, na które wskazuje Maria Wojtak:

Sytuacja współczesnej prasy, a zwłaszcza konieczność konkurowania na rynku prasowym (czy szerzej medialnym) i zdobywanie jak najszerszej rzeszy odbiorców, powoduje, że rośnie prestiż zapowiedzi, powiększa się liczba przypisywanych jej zdań [...]. (Wojtak 2004:102)

Najczęściej pod paskiem tytułowym zamieszczane są fotografie bez żadnego tekstu<sup>5</sup> (zob. fot. 2). W dziewięciu analizowanych numerach na tle fotografii zamieszczona jest nazwa wydarzenia lub tematu, którego dotyczą zdjęcia prezentowane na okładce, np. *Dni Żywca* (NSiK 1 VIII 2017) lub *Żegnajcie wakacje!!! Witaj szkoło!!!* (NSiK 1 IX 2017). Wyjątkiem są wydania świąteczne, w których w dolnej części okładki na tle zdjęć wkomponowane są życzenia (fot. 3). Wskazane realizacje tekstowe można traktować tylko jako sygnały zapowiadające, ponieważ są dalekie od genologicznego wzorca zapowiedzi (por. Wojtak 2004: 101<sup>6</sup>119), bądź jako podtytuły numerów, jednak zawartość dwutygodnika tego nie potwierdza, ponieważ treść numeru nie jest podporządkowana sygnalizowanemu na okładce hasłowo sygnalizowanemu tematowi.



Fot. 3. NSiK 1 I 2018

<sup>5</sup> W 18 numerach z 28 analizowanych.

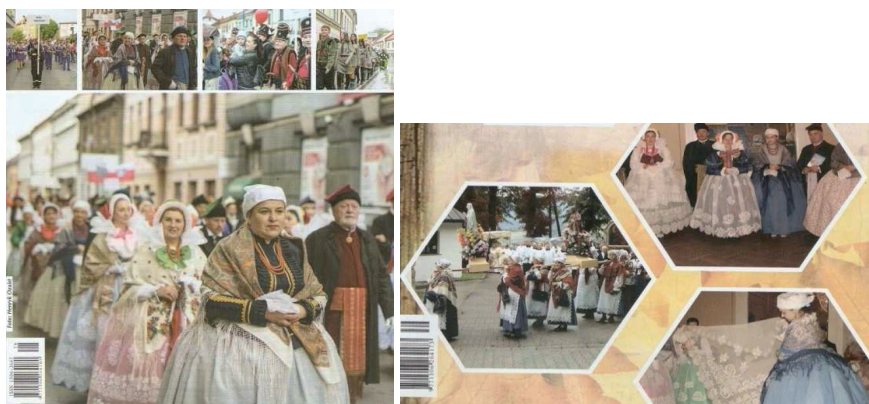
<sup>6</sup> W 18 numerach z 28 analizowanych.

Na pierwszych stronach *Nad Solą i Koszarawą*, jak wcześniej zostało już wspomniane, niezwykle często, ponieważ w dwudziestu trzech numerach na dwadzieścia osiem analizowanych, zamieszczane są zdjęcia mieszkańców Żywca i okolic (fot. 4, 5, 6, 7).



Fot. 4. NSiK 15 IX 2017

Zaprezentowane tu ikoniczne przykłady pokazują kilka wiodących motywów, które naprzemiennie pojawiają się na okładkach omawianej gazety (analogiczne fotografie są również zamieszczane w środku): wydarzenia, w których uczestniczą dzieci, oraz miejscowe uroczystości, zarówno te świeckie, jak i kościelne, podczas których noszone są stroje lokalne. Na Żywiecczyźnie występują dwa rodzaje strojów. Pierwszy (fot. 4) to „tradycyjny strój odświętny” (Brasse i in. 2010: 91) Górali Żywieckich, który był „wykonany z surowców naturalnych, owczej wełny, lnu i skóry” (Brasse i in. 2010: 91). Drugi (fot. 5, 6) to z kolei strój mieszczkański, który jest wykonany z ręcznie haftowanego tiulu, adamaszku, ałtasu oraz koronki.



Fot. 5. NSiK 15 VII 2018, NSiK 1 X 2017



Fot. 6. NSiK 15 V 2018

Mieszczkański strój żywiecki jest strojem związanym z jednym tylko miejscem – Żywcem. Nie jest strojem góralskim ani regionalnym. Noszony jest wyłącznie przez mieszczan. Do dnia dzisiejszego Żywczanie dumnie noszą swoje stroje i uczestniczą w obchodach rozmaitych świąt kościelnych i narodowych. Dzięki szczególnym okolicznościom ubiór ten zachował się do dnia dzisiejszego. Złożyło się na to przede wszystkim przywiązanie do tradycji, konserwatyzm Żywczaków, ale i niechęć do wszystkich obcych. (Brasse i in. 2010: 100)

O ile strój góralski był dostosowany do klimatu, środowiska naturalnego i warunków pracy (zob. więcej Brasse i in. 2010: 91), o tyle strój mieszczkański był „symbolem zamożności żywieckich *putoszek*” (Firlej 2011: 87).



Fot. 7. NSiK 15 II 2018

<sup>7</sup> *Putòs* – pogardliwe określenie mieszczanina żywieckiego; *Putòs* – zadufany, robiący kiepskie, podejrzanе interesy (Słownik gwary górali żywieckich).



Artykuły prasowe publikowane w 23-stronnicowym dwutygodniku *Nad Sołą i Koszarawą* potwierdzają to rozróżnienie i funkcjonowanie wspólnie dwóch tradycji: góralskiej i mieszczańskiej. Oto przykłady:

1. Dzieci z Przedszkola nr 11 im. Rodziny Komorowskich i Przedszkola nr 9 im. Andrzeja Komonieckiego swoimi kostiumami wpisały się w klimat wernisażu. Ubrane w stroje żywieckie i góralskie dały pokaz jakże pięknego, dostojnego poloneza żywieckiego (przedszkole nr 11) i skocznych tańców i przyśpiewek góralskich (przedszkole nr 9). (NSiK 15 VII 2017, s. 20)
2. Po mszy świętej w intencji Ojczyzny w konkatedrze pw. Narodzenia NMP [w Żywcu E.T.] wóldarz, TMZZ, Asysta Żywiecka, służby mundurowe i młodzież z pocztami sztandarowymi przeszli na Rynek, gdzie odbyły się uroczystości i złożenie kwiatów. (NSiK 15 V 2018, s. 4)
3. W nabożeństwie [w Węgierskiej Górcie – E.T.] wzięli udział przedstawiciele władz Gminy, zakładów pracy, młodzież harcerska, członkowie OSP, członkowie Związku Podhalan – Oddziału Górali Żywieckich, organizacje kościelne. (NSiK 15 V 2018, s. 15)

Przykład nr 1 pokazuje, że w Żywcu współistnieją dwie tradycje: góralska i mieszczańska. Nieprzypadkowo Przedszkole im. Rodziny Komorowskich prezentuje kulturę mieszczańską, ponieważ od 2011 roku, kiedy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski nadał imię tej placówce, stała się ona prestiżowa w mieście i uchodzi za najlepsze przedszkole. Przykłady nr 2 i 3 obrazują podział na to, co żywieckie, czyli mieszczańskie, i na to, co gminne, czyli góralskie. Ten podział często wybrzmiewa w artykułach prasowych niejako „na marginesie” głównego tematu.

4. Kielbasówka jest przysiółkiem Pewli Małej (Parafia Pewel Mała), gmina Świnna w powiecie żywieckim. Tzw. Las Kielbasowski nadał na własność miastu Żywcowi w roku 1526 ówczesny właściciel dóbr żywieckich Jan Komorowski. [...] W okresie międzywojennym mieszkańcy Żywca przyjeżdżali do Kielbasowa na sobotni i niedzielny wypoczynek. Organizowali tu festyny, występy artystyczne i zabawy na wolnym powietrzu. (1 VII 2017, s. 3).

Zaprezentowany wcześniej przykład (nr 4) nie tylko ilustruje odmienną kulturę, lecz także podkreśla jej zasadność, która motywowana jest przeszłością. W *Nad Sołą i Koszarawą* wiele miejsca poświęca się historii miasta i jej mieszkańców. O dziejach miasta traktują m.in. stałe cykle tematyczne, takie jak: *Życiorysy na Żywiecczyźnie pisane*, *Prosto z mostu*, *Ludzie Żywiecczyzny z rodzinnego albumu*, *Tropem Beskidzkich Nemrodów*. Temat przeszłości i tradycji pojawia się

też w wywiadach czy wspomnieniach typu *Gdzie są chłopcy i dziewczęta z tamtych lat – właśnie się spotkali* oraz wybrzmiewa w poezji publikowanej w *Kąciku literackim*.

Emanacją odmiennych tradycji jest nie tylko strój, taniec (zob. przykład nr 2, 3), lecz także język, o czym pisze Józef Karol Nowak – autor *Słownika gwary górali żywieckich*.

[...] wyraźnie od *mowy wsiackiej* odróżnia się *godka* mieszczan żywieckich, zwana tu *pańską mową*, której podstawą był język literacki. Wiejska gwara okolicznych mieszkańców, zjeżdżających na targi do Żywca, miała na nią znaczny wpływ. [...] Przesadna poprawność zapisu gwarowego (ze względu na kłopoty z pisownią) spowodowała tzw. *szolenie* mieszczan (zwanych szczupòkami) [...]. (Nowak 2012:20)

*Szczupòkami* mazurzący górale określali – prześmiewczo – mieszczan, którzy w wyrazach gwarowych stosowali spółgłoski dźwiękowe zamiast zębowych, czyli mówili/pisali *szòl* zamiast *sòł*<sup>8</sup>. Na tak zarysowanym tle nie dziwi fakt, że w języku artykułów publikowanych w dwutygodniku *Nad Sołą i Koszarawą* nie da się odnaleźć cech gwarowych ani jej śladów w postaci „naleciałości” leksykalnych. Gwara pojawia się jedynie w nazwach wydarzeń (*OscypekFest*, *Próbowacka Jodła Beskidzkiego*), dań (*kluski z tarcizny*, *kurnotka*, *chrzanula*) czy zespołów (*PSIO CREW*, *Mały Haśnik*, *Juhasi*, *Jontki*), które czasami (nie ma tu konsekwencji) są zapisywane w cudzysłowie, innym razem są wyboldowane (pogrubione). W związku z tym, że żywieccy mieszczanie nie mówią gwarą, życzenia świąteczne zamieszczane na okładkach (patrz fot. 3) nie są góralskim i ciągle żywym powinszowaniem *Na scenści na zdrowi, na to Boze Norodzeni...* Na tym różnice się nie kończą, dlatego w dwutygodniku *Nad Sołą i Koszarawą* z jednej strony możemy przeczytać wiele o gminnej działalności np. o *Gminnych Dożynkach w Milówce* (NSiK 15 IX 2017), o *Spartakiadzie Kół Gospodyń Wiejskich w Węgierskiej Górcie* (NSiK 1 XI 2017) czy o *Zawodach Furmanów w Węgierskiej Górcie* (NSiK 15 II 2018), z drugiej zaś o wydarzeniach żywieckich, np. o uroczystej sesji rady miasta z okazji *Dni Żywca* (NSiK 1 VIII 2017), o *Żywieckim Suwakowaniu* (NSiK 15 VIII 2017) czy wreszcie o *Zabłockich Jukacach*<sup>9</sup> (NSiK 15 II 2018). Choć górali od mieszczan różni wiele, to są jednak płaszczyzny łączące obie tradycje, do których należą z jednej strony wiara i celebrowanie świąt kościelnych, choć czasami z odmienną oprawą (przykład 2, 3). Na przykład w żywieckiej konkatedrze odprawiana jest mieszczkańska Msza Pastorska z oprawą muzyczną Miejskiej Orkiestry Dętej. Z kolei w kościele oddalonym o 2,5 km od centrum, w dziel-

<sup>8</sup> Szal.

<sup>9</sup> Zabłocie to dzielnica Żywca.

nicy Żywca – Sporyszu, Msza Pasterska jest góralska, podczas niej odbywa się góralskie kolędowanie, powinszowania, a po zakończonej mszy pali się ognisko i rozdawane są oscypki itp. W każdym analizowanym numerze jest zamieszczona przynajmniej jedna relacja z wydarzeń kościelnych i nie tylko tych związanych ze świętami, ale też z parafialnymi wydarzeniami np. z *Parafiady* (NSiK 1 VII 2017), *Gilowickiej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej* (NSiK 15 IV 2018) czy z *Beskidzkiej Pasji* (NSiK 1 IV 2018). Z drugiej zaś strony uniwersalne są żywieckie krajobrazy, przyroda i turystyka góraska. Zarówno mieszczanie, jak i górale doceniają walory wynikające z położenia i ukształtowania terenu w powiecie żywieckim. Autorzy tekstów prasowych *expressis verbis* eksponują walory ziemi żywieckiej. Tę strategię realizują, stosując waloryzanty, do których można zaliczyć porównania, np. Jezioro Żywieckie porównuje się do Szwajcarii, myśliwskie wyprawy w Beskidach do safari, a kościół w Ślemieniu do Monte Pellegrino. Wykorzystane w porównaniach zagranicznych miejsce nie jest przypadkowe, ponieważ przez te zabiegi tworzy się efekt nobilitujący. Waloryzująca jest też leksyka, tu szczególnie należy zwrócić uwagę na epitety takie jak: *malowniczy, uroczy, magiczny, zachwycający, przepiękny, niezwykły* itd., hiperbolizacja superlatywów: *soczysta zieleń, nasycony pięknem, istic księżycowy krajobraz* oraz eksponowanie rangi rozmaitych wydarzeń lokalnych, np. *Żywiec po raz kolejny puzonową stolicą Polski* (NSiK 15 VIII 2017), „[...] organizowany jest w Żywcu cykliczny projekt pt. *OscypekFest*, podczas którego powstaje *Największy Ser Góralski Na Świecie* (NSiK 15 VII 2017), „*Tydzień Kultury Beskidzkiej* (29 VII–6 VIII 2017) to najstarsza folklorystyczna impreza w Europie” (NSiK 15 VIII 2017). W opisach dotyczących Żywiecczyzny często pojawiają się także poetyckie opisy. Oto przykłady:

5. „Kaplica zlokalizowana jest na malowniczo położonej polance leśnej, na wzgórzu, a dochodzi się do niej po drewnianych schodach.” (NSiK 1 VII 2017, s. 3)
6. „Pokochał żywczankę, Beskidy i góralskie pieśni. [...] Oczarowany beskidzką przyrodą maluje obrazy i tworzy poezję.[...] Tu znalazł ciszę, natchnienie i ukojenie dla swego twórczego talentu.” (NSiK 1 III 2018, s. 14)

Obrazowym przykładem tego, w jaki sposób mieszkańcy postrzegają ziemię żywiecką, jest również wiersz żywieckiego poety Macieja Syjoty, który opublikowano w *Kąciku literackim*:

#### Szczycimy się tobą

Szczycimy się tobą, żywiecki powiecie,  
Szczególnie uroczy w dzień pogodny, jasny,  
Bo choć nie brak ładnych regionów na świecie,  
Tylko ty i piękny jesteś, i nasz własny.

Na twoim usianym wioskami terenie  
W dal i wzwyż od pól i łąk ciągną się lasy,  
One dla zwierzyny stanowią schronienie,  
Przez nie malownicze wiodą górskie trasy.

Na beskidzkie szczyty, z których ujrzą oczy  
Ludzkiej egzystencji materialne ramy;  
W owych ramach życie dyskretnie się toczy,  
A hen ponad nimi widać panoramy.

Twe granice stworzyć pomogła natura,  
Ich bieg szereg szczytów tu i tam wyznacza:  
Na zachodzie Skrzyczne i Barania Góra,  
Gdzie indziej Jałowiec, Pilsko, Wielka Racza,

Żar, Łamana Skałka i jeszcze niemało  
Nasyconych leśną ciszą innych wzniesień,  
Które śnieżna zima przyozdabia białą,  
Zielenią maj stroi, a ozłaca jesień [...]

Maciej Syjota (NSiK 1 VII 2017).

W tematach dotyczących przyrody i położenia geograficznego powiatu żywieckiego nie ma granicy kulturowej, nie ma podziału na to, co mieszczańskie, a co góralskie, ponieważ wszystkie zabytki, szlaki, skanseny, szczyty są wspólne i jednakowo doceniane. W realizacji tego pola tematycznego ujawnia się poczucie *Heimatu* mieszkańców, o którym pisze Stanisław Michalczyk (Michalczyk 2016: 11), czyli silne poczucie przynależności do małej ojczyzny, które jest ponad wewnętrznymi podziałami.

## Podsumowanie

Zaprezentowana tu analiza nie wyczerpuje wszystkich zabiegów służących kreowaniu obrazu Górali Żywieckich w dwutygodniku *Nad Sołą i Koszarawą*, jednakże pozwala na wstępną syntezę i wnioski. W omawianym tytule realizowane są 4 z dziesięciu pól tematycznych, charakterystycznych dla dziennikarstwa lokalnego, które wskazał Stanisław Michalczyk (zob. więcej Michalczyk 2016: 17–19), są to: kultura lokalna, historia lokalna, życie religijne oraz lokalne projekty i inwestycje, choć tej ostatniej kategorii poświęca się najmniej miejsca. Ponadto można wskazać jeszcze jedno pole, którego nie uwzględnił autor typologii – turystyka górską, przyroda i rekreacja. Kultura i historia lokalna oraz życie religijne tworzą główny trzon tematyczny *Nad Sołą i Koszarawą*.

Medialny obraz świata prezentowany w omawianym tytule jest fragmentaryczny, gdyż czytelnik wiele może przeczytać o *Tygodniu Kultury Beskidzkiej*, o *Żywieckim Korowodzie Trzech Króli* czy o *Jubileuszu Żywieckiej Szkoły Folkloru*, ale już o finale *Męskiego Grania*, czyli o największym wydarzeniu w Żywcu, które zaburza codzienny rytm życia mieszkańców, dowie się niewiele, bo tylko tyle, ile da się pomieścić w dwóch zdaniach wzmianki. Obraz przedstawiony w niniejszym periodyku jest zbudowany z wydarzeń specjalnych, dlatego w każdym numerze czytelnik zobaczy lokalne stroje, majestatyczne uroczystości czy okazałe wydarzenia kulturalne, czyli tzw. żywą kulturę lokalną. Medialny świat tworzony w *Nad Solą i Koszarawą* jest apoteozą ziemi żywieckiej, świadczą o tym takie cechy jak: 1. eksponowanie kultury lokalnej (strojów, kuchni, muzyki i tańca); 2. prezentowanie wybitnych osobowości, które urodziły się, żyły lub żyją w Żywcu; 3. manifestowanie habsburskiej, arystokratycznej tradycji Żywiecczyzny; 4. podkreślanie, a nawet kreowanie walorów turystycznych i kulturalnych Żywiecczyzny. Treść dwutygodnika mocno jest determinowana przeszłością, stąd ciągle eksponowanie rozdzielności między kulturą mieszczańską i góralską, która w rzeczywistości jest widoczna jedynie podczas wydarzeń specjalnych, rozmaitych uroczystości, a na co dzień funkcjonuje w sferze żartu lub anegdoty. Warto podkreślić, że o ile określenia typu *putòs*, *szczupòk* czy *šporna wsianka*<sup>10</sup> są czytelne jeszcze dla pokolenia z lat 80., o tyle dla nastolatków są już często niezrozumiałe. Dziś przez wzgląd na to, że wiele młodych osób wyjeżdża z Żywca, a mieszczaństwo przemieszczało się z góralami, gdyż wielu mieszkańców Żywca wyprowadziło się na wieś, ten żywy i odczuwalny jeszcze piętnaście lat temu podział mocno się zatarł i w codziennym życiu mieszkańców powiatu żywieckiego nie jest już widoczny. W związku z tym można stwierdzić, że obraz prezentowany w periodyku jest mistyczny i baśniowy. Być może jest wyrazem tęsknoty za minioną epoką lub próbą ocalenia od zapomnienia. Zwińczeniem niniejszego artykułu niech będzie druga część wiersza pt. *Szczycimy się tobą* opublikowanego w analizowanym periodyku:

[...]

Pracowitym ludem są mieszkańcy twoi [powiatu żywieckiego – E.T.],  
Czasem doba dla nich za mało ma godzin,  
Wielu z nich codziennie dwoi się i troi  
W trosce o los własny i los swoich rodzin.

Nie jeden się z ciebie wyrwie w życia pędzie,  
Kogoś hen daleko zwabi jakaś praca,

---

<sup>10</sup> Sporyszanka, czyli mieszkanka dzielnicy Żywca – Sporysza.

Ten i ów wyjedzie, gdzieś w świecie pobędzie,  
A potem do małej ojczyzny powraca.

Wiele twych zakątków mniej lub bardziej kwitnie,  
Sukces odnoszą wszystkie twoje gminy,  
Ludzie w nich działają skutecznie, ambitnie,  
Pną się też po szczeblach społecznej drabiny.  
[...]

Maciej Syjota (NSiK 1 VII 2017)

Przytoczony fragment obrazuje tendencję widoczną w regionie, czyli silną identyfikację z kulturą góralską. Żywiecczyzna jest uznawana przez turystów – a nawet już samych mieszkańców – za region góralski, a nie mieszczkański. Mieszkańcy powiatu żywieckiego i samego Żywca określani są mianem Górali Żywieckich. Kultura góralska jest atrakcyjna, ponieważ ma wiele charakterystycznych artefaktów, a spuściznę mieszczkaństwa żywieckiego można odnaleźć tylko w żywieckich zabytkach (Stary Zamek, Nowy Zamek, Domek Chiński, Żywiecki Park Habsburgów i konkatedra) oraz w strojach i koronkach żywieckich. Cała reszta, czyli muzyka, taniec, kuchnia, charakterystyczne elementy stroju góralskiego, takie jak korale, chusty, kierpce, kopytka i – wreszcie najważniejsze – gwara, to należy do kultury góralskiej. W związku z tym medialny obraz prezentowany w dwutygodniku *Nad Sołą i Koszarawą* nie odzwierciedla codzienności mieszkańców Żywiecczyzny, kreuje jedynie jego zamierzchły, tradycyjny portret.

## Bibliografia

- Brasse A. i in. (red.), 2010, *Żywiec znany i nieznan*, Żywiec – Ćadca.
- Dziadzia B., 2013, *Tabloidyzacja na peryferiach. Doksa i stygmat prowincji*, [w:] M. Kita, M. Ślawska (red.), *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*. t. 3: *Tożsamość dziennikarza*, Katowice 2013, s. 71–86.
- Firlej D. (red.), 2011, *Żywiec w kulturze i tradycji*, Bielsko-Biała.
- Fiut I.S., 2015, *Obraz świata w polskiej prasie bezpłatnej*, [w:] I Hofman, D. Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Medialny obraz świata. Studium przypadku*, Lublin, t. 2, s. 73–87.
- Hajduk-Nijakowska J., *Dziennikarstwo lokalne w globalnym świecie*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, P. Urbaniak, K. Biernat (red.), *Modele współczesnego dziennikarstwa*, Wrocław 2015.
- Hofman I., Kępa-Figura D. (red.), 2015, *Współczesne media. Medialny obraz świata. Zagadnienia teoretyczne*, Lublin, t. 1.
- Hofman I., Kępa-Figura D. (red.), 2015, *Współczesne media. Medialny obraz świata. Studium przypadku*, Lublin, t.2.
- Jurecki J., 2010, *Nasz dziennikarz. News w prasie lokalnej*, [w:] A. Skworz, A. Niziołek (red.), *Biblia dziennikarstwa*, Kraków, s. 73–81.

- Kalisz A., Tyc E., 2017; *Wstęp*, [w:] A. Kalisz, E. Tyc (red.), *Autopromocja, autoprezentacja, wizerunek w mediach masowych*, Katowice, t. 3, s.7–10.
- Kowalczyk R., 2003, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Poznań.
- Loewe I., 2012, *Globalizacja kulturowa a język w mediach*, [w:] M. Kita, M. Ślawska (red.), *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*. t. 1: *Stan wiedzy i postulaty badawcze*, Katowice, s. 143–154.
- Michalczyk S., 2000: *Media lokalne w systemie komunikowania*, Katowice.
- Michalczyk S., 2016, *Praktyczne wymiary dziennikarstwa lokalnego*, [w:] S. Michalczyk, D. Krawczyk (red.), *Oblicza mediów lokalnych i regionalnych. Szkice medjoznawcze*, Mikołów, s.10–31.
- Nowak J.K., 2012, *Słownik gwary górali żywieckich*, Żywiec–Grojec–Warszawa.
- Nowak P., Tokarski R., 2007, *Medialna wizja świata a kreatywność językowa*, [w:] P. Nowak, R., Tokarski (red.), *Kreowanie światów w języku mediów*, Lublin, s. 9–35.
- Pisarek W., 1983, *Analiza zawartości prasy*, Kraków.
- Ptaszek G., 2015, *Jak badać medialny obraz świata?*, [w:] I., Hofman, D., Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Medialny obraz świata. Zagadnienia teoretyczne*, Lublin, t. 1, s. 13–24.
- Ślawska M., 2018, *Przestrzeń pierwszej strony gazety na przykładzie lokalnych dodatków „Dziennika Zachodniego”*, [w:] K. Brzoza, S. Michalczyk (red.), *Komunikowanie lokalno-regionalne w dobie społeczeństwa medialnego*. t. 1: *Problemy teoretyczno-praktyczne*, Katowice, s. 149–160.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

## Źródła

Papierowe wydania dwutygodnika *Nad Sołą i Koszarawą* publikowane od 1 lipca 2017 roku do 15 września 2018 roku (ISSN 1506–2643).

## Media picture of Żywiec Highlanders in the local press (on the example of biweekly *Nad Sołą i Koszarawą*). Tradition Vs. present day

### Summary

The subject of the article is the image Żywiec Highlanders promoted in the pages of the periodical *Nad Sołą I Koszarawą*. A specification of the general characteristics of the image has been combined with a description of the structure of the magazine. The description has been arranged according to three segments: the media image of the city, characteristics of the local press and content analysis. The examination has been limited up to 28 numbers.

**Key words:** local press, media image of the world, city image

**Słowa kluczowe:** prasa lokalna, medialny obraz świata, obraz miasta